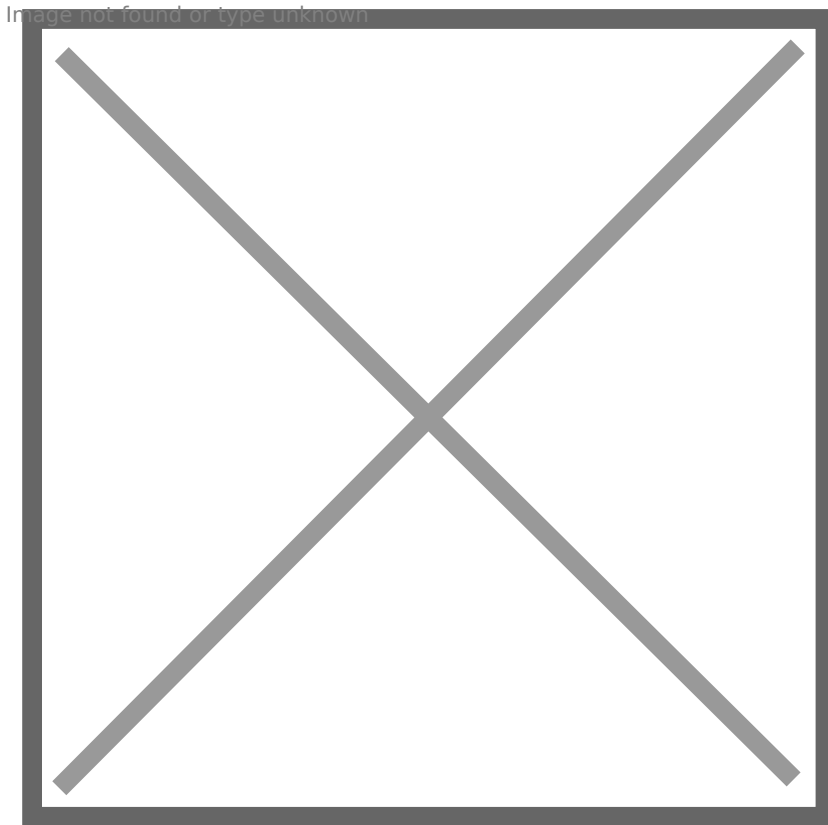


## Zamówienie na 38 dodatkowych NSM

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 7 grudnia 2010

**Kongsberg Defense and Aerospace ogłosił - w związku z obowiązkiem przekazania informacji giełdzie - o zawarciu 6 grudnia kontraktu na dostawę dla Polski dodatkowych 38 przeciwokrętowych pocisków NSM wartych 660 mln koron norweskich (332,56 mln zł).**



*Linia produkcyjna pocisków NSM w zakładach w Kongsbergu. Są to pociski drugiej partii, produkowane dla norweskich fregat F-310 Fridtjof Nansen. NSM opracowany został przez Kongsberga na zlecenie Marynarki Wojennej Norwegii, która 29 czerwca 2007 złożyła formalne zamówienie na 100-150 pocisków NSM (wartych 2,746 mld koron norweskich czyli 466 milionów USD) przewidzianych do instalacji na 5 fregatach Fridtjof*

*Nansen oraz 6 okrętach raketowych Skjold z dostawą do 2014 / Zdjęcie: KDA*

Kontrakt obejmuje także usługi logistyczne. Jak dowiedział się RAPORT-wto, umowa (Aneks 3 kontraktu z grudnia 2008) ma charakter warunkowy, jako że nie wejdzie w życie bez zatwierdzenia przez Radę Ministrów obu umów offsetowych (z grudnia 2008 i obecnej) związanych z projektem NDR. Była parafowana już w maju 2010, lecz do tej pory czekała na sformalizowanie, co wiązało się głównie z kwestią offsetową.

Aneks obecny jest uzupełnieniem kontraktu z 30 grudnia 2008 podpisanego przez MON i KDA na dostawę do 2012 kompletnego Nadbrzeżnego Dywizjonu Rakietowego Marynarki Wojennej z pociskami Naval Strike Missile (Nye Sjomalsmissiler; NSM). Wartość pierwotnej umowy, zawierającej dostawę 23 pojazdów (Jelcz 662/882), 2 radarów TRS-15M Odra-M, systemów dowodzenia i łączności oraz 12 NSM, wynosiła 420,9 mln zł brutto (144,64 mln USD). W ramach umowy zawarto opcję zakupu dodatkowych NSM (uzupełnienia zasobów MW do etatowej liczby 48 pocisków). ów

zakup dodatkowy (36 pocisków - obecnie zakontraktowano 38, dodając 2 testowe) wart miał być - na podstawie specjalnych cen związanych z realizacją kontraktów dla Polski i Norwegii - ok. 307,56 mln zł (przy zawarciu kontraktu do końca 2009).

Pierwotnie planowano realizować dostawy w latach 2013-2014, jednak wobec podpisania umowy z rocznym opóźnieniem (w stosunku do pierwotnych założeń) data końcowa zostanie zapewne przesunięta na 2015. Wedle KDA, dalsze odwołanie sfinalizowania obecnie zawartej umowy mogło wiązać się z radykalną zmianą wcześniej zaoferowanych cen.

Jednocześnie strony podkreślają, iż w przypadku niepowodzenia zaplanowanych na czerwiec 2011 strzelań w Kalifornii (NSM ma startować już z polskiej wyrzutni i potwierdzić spełnianie polskich wymagań) cały kontrakt może być unieważniony.

Kompletny NDR MW będzie zawierać dwie baterie raketowe oraz zaplecze taktyczne dla dowódcy i sztabu. W skład systemu NDR MW wchodzić będą:

- 3 wozy dowodzenia (2 dowódców baterii, jeden dla dowódcy oraz sztabu dywizjonu, przy czym wozy mają być identyczne konstrukcyjnie, mają dać możliwość pracy przy minimum 4 niezależnych konsolach z zapewnieniem pracy niejawnej i co najmniej dwóch stanowisk wynośnych z wykorzystaniem notebooków),
- 6 wozów raketowych oraz 6 wozów kierowania środkami walki (wozy raketowe mają mieć możliwość samodzielnego odpalania pocisków z koordynatami wprowadzanymi ręcznie),
- 2 trójwspółrzędne stacje radiolokacyjne TRS-15M Odra-M z Przemysłowego Instytutu Telekomunikacji, wzbogacone o kanał pozwalający na wykrywanie i śledzenie celów nawodnych.

Pojazdy NDR MW mają być wyposażone w wojskowy system pozycjonowania satelitarne GPS z modułami kryptograficznymi SAASM (Selective Availability Anti-Spoofing Module).

Do tego dochodzi zespół trzech węzłów łączności, dwa raketowozy do transportu zapasowych pocisków wraz z urządzeniami załadowniczymi oraz mobilny warsztat specjalistyczny. Wszystkie elementy NDR mają być osadzone na dwóch typach podwozi wysokiej mobilności wskazanych przez Inspektorat Wsparcia SZ: 21 trzyosiowych Jelczach P662D.43 6x6 oraz 2 nowych czteroosiowych Jelczach P882 8x8 przeznaczonych dla radarów Odra.

Całość uzupełnia stanowisko pracy pozornej (bez osadzania go na podwoziu, ale z możliwością przewozu na innym, standardowym pojeździe stosowanym w SZ RP) - oraz symulator do szkolenia obsad.

Pierwszy Jelcz 662 przewidziany jako nośnik wyrzutni NSM trafić ma do Kongsberga w grudniu 2010, zaś 30 listopada KDA formalnie (po zakończonych sukcesem próbach zakładowych) odebrało od PIT pierwszy wóz dowodzenia dywizjonu (Combat Command Vehicle).

*Więcej w RAPORT-wto 12/2010*



*Linia produkcyjna pocisków NSM w zakładach w Kongsbergu. Są to pociski drugiej partii, produkowane dla norweskich fregat F-310 Fridtjof Nansen. NSM opracowany został przez Kongsberga na zlecenie Marynarki Wojennej Norwegii, która 29 czerwca 2007 złożyła formalne zamówienie na 100-150 pocisków NSM (wartych 2,746 mld koron norweskich czyli 466 milionów USD) przewidzianych do instalacji na 5 fregatach Fridtjof Nansen oraz 6 okrętach rakietowych Skjold z dostawą do 2014 / Zdjęcie: KDA*

Kontrakt obejmuje także usługi logistyczne. Jak dowiedział się RAPORT-wto, umowa (Aneks 3 kontraktu z grudnia 2008) ma charakter warunkowy, jako że nie wejdzie w życie bez zatwierdzenia przez Radę Ministrów obu umów offsetowych (z grudnia 2008 i obecnej) związanych z projektem NDR. Była parafowana już w maju 2010, lecz do tej pory czekała na sformalizowanie, co wiązało się głównie z kwestią offsetową.

Aneks obecny jest uzupełnieniem kontraktu z 30 grudnia 2008 podpisanego przez MON i KDA na dostawę do 2012 kompletnego Nadbrzeżnego Dywizjonu Rakietowego Marynarki Wojennej z pociskami Naval Strike Missile (Nye Sjomalsmissiler; NSM). Wartość pierwotnej umowy, zawierającej dostawę 23 pojazdów (Jelcz 662/882), 2 radarów TRS-15M Odra-M, systemów dowodzenia i łączności oraz 12 NSM, wynosiła 420,9 mln zł brutto (144,64 mln USD). W ramach umowy zawarto opcję zakupu dodatkowych NSM (uzupełnienia zasobów MW do etatowej liczby 48 pocisków). ów

zakup dodatkowy (36 pocisków - obecnie zakontraktowano 38, dodając 2 testowe) wart miał być - na podstawie specjalnych cen związanych z realizacją kontraktów dla Polski i Norwegii - ok. 307,56 mln zł (przy zawarciu kontraktu do końca 2009).

Pierwotnie planowano realizować dostawy w latach 2013-2014, jednak wobec podpisania umowy z rocznym opóźnieniem (w stosunku do pierwotnych założeń) data końcowa zostanie zapewne przesunięta na 2015. Wedle KDA, dalsze odwlekanie sfinalizowania obecnie zawartej umowy mogło wiązać się z radykalną zmianą wcześniej zaoferowanych cen.

Jednocześnie strony podkreślają, iż w przypadku niepowodzenia zaplanowanych na czerwiec 2011 strzelań w Kalifornii (NSM ma startować już z polskiej wyrzutni i potwierdzić spełnianie polskich wymagań) cały kontrakt może być unieważniony.

Kompletny NDR MW będzie zawierać dwie baterie rakietowe oraz zaplecze taktyczne dla dowódcy i sztabu. W skład systemu NDR MW wchodzić będą:

Pojazdy NDR MW mają być wyposażone w wojskowy system pozycjonowania satelitarnego GPS z modułami kryptograficznymi SAASM (Selective Availability Anti-Spoofing Module).

Do tego dochodzi zespół trzech węzłów łączności, dwa rakietowozy do transportu zapasowych pocisków wraz z urządzeniami załadowniczymi oraz mobilny warsztat specjalistyczny. Wszystkie elementy NDR mają być osadzone na dwóch typach podwozi wysokiej mobilności wskazanych przez Inspektorat Wsparcia SZ: 21 trzyosiowych Jelczach P662D.43 6x6 oraz 2 nowych czteroosiowych Jelczach P882 8x8 przeznaczonych dla radarów Odra.

Całość uzupełnia stanowisko pracy pozornej (bez osadzania go na podwoziu, ale z możliwością przewozu na innym, standardowym pojeździe stosowanym w SZ RP) - oraz symulator do szkolenia obsad.

Pierwszy Jelcz 662 przewidziany jako nośnik wyrzutni NSM trafić ma do Kongsberga w grudniu 2010, zaś 30 listopada KDA formalnie (po zakończonych sukcesem próbach zakładowych) odebrało od PIT pierwszy wóz dowodzenia dywizjonu (Combat Command Vehicle).

*Więcej w RAPORT-wto 12/2010*

---